Nr 59. **Kraków, Wtorek 7 Lutego 1911.** **Rok XXX.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 k.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. — W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Longemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Wydatki na armię a budowa kanałów.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 7 lutego.

„N. Fr. Presse“ zamieszcza artykuł rzekomo z pod pióra wybitnego fachowca, że **kompensaty gospodarcze za głosowanie w delegacyach właściwie nie nastąpią.** Specyalnie **co się tyczy budowy kanałów. to nie można nawet myśleć, aby one w najbliższym czasie były przeprowadzone.** Jeżeli będą poczynione kompensaty — pisze „N. Fr. Presse“ dalej — to raczej takie, które nie osiągną wysokości takich sum. jakich wymagałaby budowa kanałów. Jako odpowiednie kompensaty wchodzą tu w rachubę koleje lokalne, regulacya rzek i t. p. mniejsze gospodarcze ustawy.

W dalszym ciągu donosi „N. Fr. Presse“, że rząd oprócz monopolu zapałkowego chce przeprowadzić **podwyższenie podatku wódczanego,** z którego główny dochód będzie przeznaczony na sanacyę finansów krajowych.

Wiedeń, 7 lutego.

Pos. Kozłowski ogłasza dziś w „N. Fr. Presse“ sprostowanie twierdzenia, jakoby czynił swoje głosowanie w delegacyi zawisłem od kompensat gospodarczych. Takie formalne „iunctim“ bowiem nie jest nawet konieczne, gdyż sprawy, które w delegacyach podniósł, jako to: **budowa kanałów, kolei lokalnych,** lub ustawy społeczne są bądźto ustalone ustawami, bądź przyrzeczone przez rząd, albo przez cesarza w mowie tronowej.

Kluby parlamentarne wobec żądań wojskowych.

(Telegramy „N. Reformy“.)

Wiedeń, 7 lutego.

Dziś zbierają się prawie wszystkie kluby **parlamentarne na narady w sprawie przedłożeń delegacyjnych,** albowiem mimo wyjaśnień, złożonych przez ministrów na sobotniem posiedzeniu komisyi wojskowej delegacyi austryackiej, sprawa kredytów wojskowych nie jest jeszcze w zupełności wyjaśnioną i to głównie z powodu niepewnej sytuacyi na Węgrzech. Delegaci chcą przeto przedłożyć swoim klubom sprawozdanie o sytuacyi w delegacyach i zażądać dalszych dyrektyw. Delegaci austryaccy obawiają się, że z powodu obstrukcyi w Sejmie węgierskim z okazyi dyskusyi bankowej, **jest wątpliwem, czy delegaci węgierscy uchwalą przedłożenia wojskowe,** a Sejm węgierski potrzebne na to kredyty.

Dowodem, że rząd liczy się z obstrukcyą w sprawie bankowej w Sejmie węgierskim na czas dłuższy, jest to, że obaj ministrowie skarbu porozumieli się co do przedłużenia prowizoryum bankowego do 1 maja. Obecne prowizoryum upływa 15 marca. Delegaci austryaccy nie chcą się narazić na to, aby, gdy oni uchwalą wszystkie przedłożenia wojskowe, delegaci węgierscy ich nie uchwalili. Przy tej sposobności przypominają, że za Koerbera parlament austryacki uchwalił podwyższenie kontyngentu rekruta o 17.000 ludzi, a ustawa ta nie weszła dotąd w **życie, ponieważ** Sejm węgierski jej nie uchwalił. Ponadto chcą stronnictwa przeprowadzić z ministrami **rokowania w sprawie zabezpieczenia szeregu konieczności ludowych,** po uchwaleniu kredytów wojskowych. Zdaje się, że pertraktacye te potrwają cały tydzień.

Sądzą, że wobec tych niejasnych stosunków **obrady delegacyjne przedłużone będą do połowy marca.**

Delegacye.

(Telegr. „N. Reformy.“)

Węgierska delegacya uchwala budżet ministerstwa spraw zagranicznych.

Budapeszt. Komisya dla spraw zagranicznych delegacyi węgierskiej obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych. Po przemowie kilku mowców dyskusyę zamknięto, poczem zabrał głos minister spraw zagranicznych Aehrenthal i odpowiadał na wywody poszczególnych mowców.

Budapeszt. Hr. Aehrenthal wygłosił w komisyi delegacyi węgierskiej mowę, w której zaznaczył, że twierdzenie, jakoby Austro-Węgry rozwijały swą flotę na życzenie Niemiec, jest legendą, pochodzącą od prasy angielskiej.

Komisya przyjęła budżet ministerstwa zagranicznego i wyraziła hr. Aehrenthalowi zaufanie.

Z Sejmu węgierskiego.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Budapeszt. W Sejmie węgierskim toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad przedłożeniem o Banku. Przed przejściem do porządku dziennego przyszło do burzliwej dyskusyi. Pos. Dez. Polonyi atakował ostro bana Chorwacyi za stanowisko jego w sprawie wydawania posłów chorwackich, delegowanych na Sejm węgierski, mówiąc, że jest ono przeciwnem konstytucyi i łączy się z ruchem, zmierzającym do obalenia obecnych konstytucyjnych stosunków. Prezydent ministrów Hedervary zaprotestował przeciw temu, aby poseł odgrywał rolę sędziego w sprawie, do której nie jest powołany.

Na posiedzeniu tajnem, jakie się następnie odbyło, wyjaśnił Hedervary, że nie kwestyonuje prawa krytyki posła, lecz oświadcza, że poseł nie może wydawać wyroku na funkcyonaryusza, zajmującego pełne zaufania stanowisko. — Po podjęciu posiedzenia jawnego na wniosek posła Smrecsanyego powtórzył Hedervary, że nie wątpi o prawie krytyki posła, nie może jednak pochwalić ustępu mowy Polonyego, zawierającego wyrok. Następne posiedzenie dzisiaj.

Koło polskie a zajścia uniwersyteckie w Krakowie.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 7 lutego.

Prezydyum Koła polskiego obradowało wczoraj w obecności profesorów uniwersytetu krakowskiego pp. Krzyżanowskiego i Rostworowskiego w sprawie zajść w Krakowie. Jak słychać, omawiano życzenie uniwersytetu krakowskiego w sprawie **utworzenia socyologicznej katedry na jednym z fakultetów świeckich.** Co się tyczy żądania studentów o złagodzenie wyroku senatu, zaznaczono, że sprawa ta będzie aktualna dopiero wtedy, gdy studenci wniosą rekurs.

Z kilku stron wyrażono obawę, aby minister hr. Stuerghk, pod naciskiem klerykałów wiedeńskich, zwłaszcza partyi chrześć.-socyalnej, nie zajął wobec studentów krakowskich stanowiska wrogiego, w razie, gdyby senat uniwersytetu krakowskiego okazał skłonność do złagodzenia kar dyscyplinarnych, wymierzonych studentom.

Duma i nauka elementarna w Rosyi.

(Tel. „N. Reformy“).

Petersburg. Duma uchwaliła wczoraj projekt finansowy na cele zaprowadzenia obowiązkowej nauki elementarnej. Ustawa określa roczny wydatek na ten cel kwotą 10 milionów rubli na lat 10. W dyskusyi oświadczył minister skarbu, że ze względu na ważność sprawy gotów jest na ten cel poświęcić 10 milionów rubli. **Centrum chciało uchwalić tylko 8 milionów i podnosiło, że państwo powinno być ostrożnem przy ustanawianiu takich wydatków.**

Z parlamentu niemieckiego.

(Telegr. biura Wolffa.)

Berlin. W parlamencie niemieckim podczas drugiego czytania noweli do ustawy sądowniczej, oświadczył pos. Pomian Dziembowski: Ponieważ nikt w Izbie nie sprzeciwił się pierwszemu wnioskowi socyalno-demokratycznemu mogę przyjąć jako wspólną opinię, że cała Izba na ten wniosek się zgadza. Doświadczenia, jakie my Polacy poczyniliśmy, nie czynią zbytecznem przyjęcia tego wniosku. Wydarzyło się, że pewien referendarz tylko dla tego został usunięty, ponieważ był obecnym na wykładzie literatury polskiej. Przeciw temu należy stworzyć kautele. Także drugi wniosek nie jest zbytecznym. Młody referendarz dzisiaj zawisłym jest wyłącznie od łaski przełożonego.

Z Sejmu pruskiego.

Berlin. Sejm ukończył drugie czytanie budżetu sprawiedliwości. Następne posiedzenie dzisiaj.

Angielska mowa tronowa.

(Tel. „N. Reformy“.)

Londyn. Król Jerzy i królowa Mary przybyli wczoraj o godz. 2 po południu z pałacu Buckingham do Westminsterhal na otwarcie parlamentu.

Londyn. Mowa tronowa, którą król w obecności królowej otworzył wczoraj parlament, stwierdza trwale przyjazne stosunki z zagranicznemi państwami. Z powodu szkód, doznanych przez handel angielski, rząd chociaż niechętnie, musiał rządowi perskiemu poczynić przedstawienia. W ostatnim czasie nastąpiło pewne polepszenie na drogach w Persyi. Wobec tego rząd proponuje stanowisko wyczekujące. Król zapowiada zwiedzenie posiadłości indyjskich po uroczystościach koronacyjnych. Wreszcie zapowiada mowa tronowa propozycye co do uregulowania stosunków między obu Izbami dla zapewnienia skutecznego funkcyonowania konstytucyi, w sprawie rozszerzenia emerytur na osoby, które dotąd nie miały do tego prawa z powodu pobierania wsparć z funduszów publicznych, ubezpieczenia w przemyśle na wypadek choroby i niezdolności do pracy, ubezpieczenia na wypadek bezrobocia w tych gałęziach przemysłu, w których bezrobocia najczęściej występują.

Londyn. Izba gmin zebrała się wczoraj dla obrad nad uchwaleniem odpowiedzi na mowę tronową. Balfour atakował Churchilla za rozruchy w Walii i nazwał wydarzenia przy ulicy Sydney połączeniem najciemniejszej tragedyi z farsą.

Pożar W. Porty.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Konstantynopol. Nie ulega już żadnej wątpliwości, że **ogień** w pałacu Wysokiej Porty **został podłożony.** Aresztowano wszystkie straże, które pełniły służbę w pałacu przed pożarem. **Wszystkie akta archiwum wielkiego wezyra spłonęły.**

Konstantynopol. Śledztwo w sprawie pożaru jeszcze nieskończone. Słychać, że ogień powstał z powodu wadliwego urządzenia pieca w urzędzie telegraficznym. Pożar spostrzeżono, gdy był już groźnym. Spaliły się, oprócz sali posiedzeń, wszystkie biura Rady stanu, wielkiego wezyra i ministerstwa spraw wewnętrznych. Część aktów w archiwum ocalono. Spaliła się pieczęć ministerstwa spraw zagranicznych. — Rząd zamierza odbudować spalone gmachy.

Dżuma.

(Telegram „Nowej Reformy“.)

Londyn. „Daily Telegraph“ donosi z Odessy: **Dżuma zawleczoną została już na Syberyę.** — W Czelabińsku stwierdzono kilka wypadków dżumy.

Petersburg. Z Charbina donoszą: Chińska dzielnica Charbina, Fudżadżan, ma być **zupełnie spalona** na żądanie władz. Śmiertelność w tej dzielnicy jest ogromna. Dzielnica ta, licząca dawniej 40.000 mieszkańców, posiada ich obecnie zaledwie 6000. Około **2000 zwłok już spalono.**

Charbin. (Pet. ag. tel.) Wczoraj zmarło na dżumę 20 Chińczyków i 2 Europejczyków. — W rosyjskim oddziale sanitarnym zachorowało na dżumę 10 osób.

Cicikar. (Pet. ag. tel.) Od początku wybuchu zarazy zmarło tu **na dżumę 1000 osób.** Dziennie umiera 40—50 osób.

Tokio. Z polecenia rządu udaje się bakteryolog Kitazato do Mandżuryi, aby czynić studya nad dżumą. Rząd przedłożył w parlamencie żądanie kredytu 1 miliona yenów na cele uchronienia kraju przed zarazą.

Telegramy

z dnia 7 lutego.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj na audyencyi hr. Aehrenthala i szefa sztabu generalnego Conrada.

Budapeszt. Zmarł tutaj poseł do Sejmu Geza Luby.

Zagrzeb. Wczoraj odbyła się tu uroczysta instalacya nowo zamianowanego arcybiskupa koadjutora zagrzebskiej archidyecezyi dra Antoniego Bauera.

Berlin. Niemiecki bank państwowy zniżył dyskont na $4^1/_2$ prc., a stopę procentową lombardów na $5^1/_2$ prc.

Ateny. Sotatos, zwolennik Venizelosa, wybrany został 299 głosami przeciw 276 głosom prezydentem Izby rewizyjnej.

Katedry słowieńskie w uniwersytecie praskim.

Praga. Deputacya studentów słowieńskich prosiła rektora uniwersytetu czeskiego Janoszka o poparcie dążeń Słowieńców w sprawie utworzenia katedr słowieńskich w uniwersytecie czeskim w Pradze. Rektor oświadczył, że senat zachowuje się bardzo życzliwie wobec tej sprawy. W najbliższych dniach poweźmie senat w tej sprawie konkretną uchwałę.

Wojna Rosyi z Austryą.

Petersburg. Mieńszykow w gazecie „Nowoje Wremia“ w obszernym artykule omawia zajście na granicy austryackiej w pobliżu Podwołoczysk. Mieńszykow dowodzi, że Austrya przygotowuje się do wojny z Rosyą. Ostrzega dalej Mieńszykow przed ruchem ukrainofilskim, który jest zamachem na Małorosyę i który maskuje dążność Austryi do rozbicia plemienia rosyjskiego. Wkońcu autor radzi, aby Rosya energicznie przygotowywała się do wojny.

O niefałszowanie szampana.

Paryż. Izba rozpoczęła wczoraj obrady nad projektem ustawy w sprawie gwarancyi prawdziwości win szampańskich.

Kolej bałkańska.

Londyn. Między Anglią a Turcyą z jednej strony, a Francyą i Turcyą z drugiej toczą się rokowania o wybudowanie kolei bałkańskich, zwłaszcza linii Walona-Skoplje i Skoplje-Giovanni di Medua, oraz końca kolei bogdadzkiej do zatoki perskiej. Anglia nie zadowalnia się 40% udziałem w budowie tej kolei.

Rozruchy w Marokku.

Paryż. Z Melilli donoszą o zamordowaniu 4 Europejczyków przez krajowców. Tylko jeden z 5 Europejczyków zdołał się uratować. Zwłoki znaleźli Hiszpanie i odstawili do Melilli.

Pożar magazynów naftowych.

Berlin. Z Nowego Jorku donoszą: Olbrzymie magazyny naftowe tow. „Standard Oil Comp.“ w Nev Jersey stoją w ogniu.

Walki w Meksyku.

El Pazo. Insurgenci zniszczyli wczoraj pociąg kolejowy, należący do wojsk pułkownika armii związkowej Rabago. Wywiązała się walka, w której miało zginąć 2 powstańców i 170 ludzi armii związkowej. Pułkownik Rabago z 300 ludźmi uniknął otoczenia przez rewolucyonistów i przybył wczoraj wieczorem do Juarez, gdzie ludność zgotowała mu owacyę.

Ze Lwowa.

(Telefonem.)

Proces o napad na uniwersytet. Z okazyi zbliżającego się procesu o napad na uniwersytet lwowski, pisze „Diło“ między innemi: Kto ze społeczeństwa ruskiego śledził przebieg lipcowych zajść na uniwersytecie, ten zrozumie, jak wielką wagę ma ta rozprawa dla narodu ruskiego. Rozprawa ta musi być jedną wielką demonstracyą za osobnym uniwersytetem ruskim, głośnym protestem przeciw gnębieniu narodu ruskiego. W tej ważnej dla narodu ruskiego chwili powinno wziąć udział całe społeczeństwo ruskie i wypełnić swój obowiązek wobec narodu. W końcu wzywa „Diło“ do składek publicznych dla przygotowania i przeprowadzenia procesu.

Z polecenia sądu, wszystkie boczne drzwi, wiodące do gmachu i do sali, w której odbywać się będzie rozprawa, zaopatrzone będą w specyalne zamki.

Mrozy we Lwowie. Wczoraj zgłosiło się na stacyę Pogotowia ratunkowego przeszło 40 osób z odmrożonemi uszami, nosami i palcami. Mróz doszedł do 20° Celsiusza.

Ludność Lwowa. Konskrypcya z 31 grudnia 1910 roku wykazała 205.542 ludności we Lwowie wraz z załogą wojskową (10.317). W porównaniu z r. 1900 przybyło przeszło 45.000 ludności.

Samobójstwo w pociągu. W sobotnim ostatnim pociągu wieczornym z Podwołoczysk, który ugrzązł w Maksymówce, strzelił sobie w głowę 17-letni pomocnik blacharski ze Lwowa, Izydor Bruch. Pociągiem robotniczym przewieziono go do Podwołoczysk, gdzie dogorywa.

Napad na nauczycielkę. Ze Stanisławowa telefonują: We wsi Uhrymówce na nauczycielkę, idącą o godz. 7 rano do szkoły, napadł jakiś drab i dopuścił się na niej gwałtu.

Tajemnicze zniknięcie. Ze Stanisławowa telefonują: Przed kilku dniami znikł stąd uczeń VIII klasy III gimnazyum polskiego, Kazimierz Piekarski. Piekarski otrzymał na świadectwie z pierwszego półrocza zły stopień z języka niemieckiego. — Zbieg zostawił w domu kartkę ze spisem swych długów.

Po zamknięciu uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sytuacya w uniwersytecie Jagiellońskim nie uległa do tej pory żadnej zmianie. — W dniu wczorajszym senat nie obradował wcale, oczekując na rozporządzenie ministerstwa oświaty.

Rozstrzygnięcie nastąpi we środę.

W sobotę udała się do rektora deputacya młodzieży strajkującej z prośbą o podanie do jej wiadomości szczegółów co do wznowienia wykładów w uniwersytecie. Rektor Witkowski oświadczył, że na razie nie może dać młodzieży żadnej w tym kierunku odpowiedzi; może to dopiero uczynić we środę. Wobec takiego oświadczenia, młodzież wstrzymuje się od obrad nad sytuacyą aż do środy; odpowiedź rektora ma się stać dla niej miarodajną co do zajęcia odpowiedniego na przyszłość stanowiska.

Memoryał młodzieży strajkującej.

Komitet strajkowy młodzieży postępowej ogranicza swoją działalność obecnie do redagowania i wydawania odezw i pism. — W ostatnich dniach opracowano obszerny memoryał w języku polskim i niemieckim, który został rozesłany do wszystkich posłów parlamentu wiedeńskiego. Memoryał zaznacza na wstępie, że wypadki ostatnie we wszechnicy zmuszają młodzież do poinformowania należycie opinii publicznej i miarodajnych czynników o istotnym stanie rzeczy, jak się wytworzył w naszym uniwersytecie. Dalej stwierdza, że upośledzenie wszechnicy Jagiellońskiej przejawia się najdotkliwiej w dziedzinie nauk społecznych, poczem omawia powołanie na katedrę socyologii ks. Zimmermanna, który, jako członek kleru, był obowiązany do złożenia t. zw. przysięgi antimodernistycznej, przez co stanowisko jego musiało się mijać ze stanowiskiem, które obowiązuje każdego niezależnego i krytycznego badacza.

Następnie podaje memoryał dokładny przebieg zajść na wykładach ks. Zimmermanna, oraz opisuje ostatnie zaburzenia, jakie miały miejsce w uniwersytecie wskutek rozpoczętego strajku. Nakoniec zwraca się młodzież do społeczeństwa i pisze w owym memoryale:

„Społeczeństwo odczuwa ciężar tych samych więzów, które my usiłujemy z siebie zrzucić, w każdej dziedzinie swego życia. Niejednokrotnie warunki życiowe głuszą słowa protestu, które się z jego piersi wyrywają. Tem więcej ceni społeczeństwo protest, który podnosi młodzież, bo widzi w nim odbicie tego samego ucisku, co je gnębi, ten sam ból, co je wyniszcza. Młodzież zaś czuje to milczące nieraz, nieme lecz stanowcze i silne poparcie społeczeństwa i tem goręcej głosi swoje wielkie hasła“.

Memoryał kończy się słowami: „Że w chwili obecnej stajemy przed opinią i sądu jej żądamy w naszej sprawie, że zwracamy się do władz centralnych o uchylenie wyrządzonych nam krzywd, nie zdziwi to chyba nikogo po:

1) oddaniu sądom państwowym sprawy pierwszego drobnego zajścia uniwersyteckiego;

2) po bezwzględnych wyrokach i relegacyach poprzedzonych upokarzającem wymuszaniem zeznań w formie rzekomego śledztwa.

I oczywistem już się stanie, że nie może mieć młodzież zaufania do senatu, który chce ją uspokoić policyą, wojskiem i sądem i odstraszyć od zdecydowanego zabierania głosu w sprawie wszechnicy“.

Objawy sympatyi.

Na ręce komitetu strajkowego nadchodzą w dalszym ciągu telegramy i rezolucye od wielu stowarzyszeń akademickich w Austryi, które przesyłają młodzieży postępowej wyrazy sympatyi i solidarności w rozpoczętej akcyi. W dniu wczorajszym otrzymał komitet strajkowy depesze od ogólnego stowarzyszenia słuchaczy politechniki w Gracu, od czeskiego stowarzyszenia akad. „Svat“, oraz od zebrania polskich studentów w Pradze, wreszcie telegram z Zagrzebia, pisany w języku chorwackim, od tamtejszej postępowej młodzieży akademickiej. Prócz tego nadesłała młodzież polska z Karlsruhe, zebrana na wiecu ogólno-kolonialnym, następującą rezolucyę:

„Zważywszy, że katedry na uniwersytecie powinny być obsadzane ludźmi nauki, a nie agitatorami politycznymi; zważywszy, że utworzenie w Krakowie katedry „socyologii chrześcijańskiej“ i powołanie na nią ks. Zimmermanna świadczy o dążności senatu do oddziaływania na młodzież w duchu klerykalnym; zebrani uważają akcyę młodzieży krakowskiej w celu usunięcia nieodpowiedniego profesora za moralnie uprawnioną, a wobec braku akcyi z innej strony za konieczną“.

W kołach młodzieży utrzymuje się już od dwóch dni pogłoska, pochodząca rzekomo z wiarygodnego źródła, że senat na wypadek złagodzenia swego wyroku przez władze wyższe, ma zamiar zrezygnować.

Ma dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów wniesie pos. Daszyński interpelacyę w sprawie ostatnich zajść w uniwersytecie Jagiellońskim.

Komitet strajkowy wysłał wczoraj do prorektora lwowskiej Szkoły politechnicznej, prof. Pawlewskiego telegram o następującej treści: „Strajkująca młodzież krakowska zasyła wyrazy uznania za cofnięcie policyi z pod murów politechniki w przeciwieństwie do senatów lwowskiego i krakowskiego uniwersytetu“.

Po strajku we Lwowie.

Ze Lwowa donoszą: Wczoraj rozpoczęły się w sposób normalny wykłady na politechnice i w zakładach medycyny przy ul. Piekarskiej. Napływ słuchaczy jest liczny. Przy wejściu do gmachów obu tych instytucyj naukowych stoi służba i od wchodzących żąda legitymacyj.

Z sali koncertowej.

Koncert Wacława Kochańskiego.

Stanowczo bożek karnawału jest nieprzyjacielem sztuki. a w każdym bądź razie produkcyom artystycznym nie pozwala bezkarnie panować nad salą Starego teatru, na której rogach przyczaiły się groźnie widma skocznych polek, mazurków i rozszalałego walca. P. Kochański nie zdołał ściągnąć większej gromady słuchaczów i musiał wypełnić do ostatka program przepisany, ba, nawet grać kilka razy „na bis“ dla niedobitków karnawałowych, za to dla niewyczerpanych (choć już grozi na dzień następny znowu koncert) w słuchaniu muzyki wirtuozowskiej.

Koncertant wczorajszy zasłużył sobie na silniejsze oklaski, a mógł się nimi poszczycić, bo gra jego wykazuje w tym roku znaczny postęp w technice, w pojęciu stylu i we frazowaniu. Bacha Adagio z Fugą i Preludyum wykonane były z należytą powagą i dokładnością techniczną, jakkolwiek nie można niezarzucić pewnej ciężkości smyczka w „spiccato“. Zupełnie bez zarzutu a nawet charakterystycznym wdziękiem grane były kompozycye z 18 stulecia: Gawotte Isosseca i Menuetto Millandre'a. Program bardzo efektownie dobrany okrasiły nowości polskie: szlachetne w wyrazie Melodya i Nokturn Różyckiego i melodyjny, zgrabny w fakturze, lecz cokolwiek banalny Romans Friedmanna. Punktem popisowym pod względem efektów technicznych były Waryacye Paganiniego zagrane bardzo poprawnie.

Współdziałała w koncercie p. Dawidzonówna, która poza akompaniamentem popisywała się grą solową w bardzo efektownych pomysłowo a szlachetnie napisanych Waryacyach Fr. Brzezińskiego, nagrodzonych obecnie na konkursie chopinowskim.

B. W.

Zebranie krakowskiego nauczycielstwa tymczasowego.

Jak już donieśliśmy, odbyło się w sobotę w sali Towarzystwa demokratycznego w Krakowie zebranie krakowskiego nauczycielstwa tymczasowego w sprawie polepszenia stosunków awansowych i służbowych. Na zgromadzenie przybył zaproszony przez komitet zwołujący b. delegat Rady miejskiej w Krakowie do Rady szkolnej krajowej r. Konopiński. Również jawili się członkowie Rady miejskiej Stachowski, Pająk, Nowak i Dudek jakoteż delegaci do Rady szkolnej okr. p. Spławińska i p. Michalski.

Po wybraniu przewodniczącym p. Michalskiego, zabrał głos p. Szkodziński, który przedstawił zgromadzonym następującą rezolucyę:

„Krakowskie nauczycielstwo tymczasowe uchwala prosić Radę szkolną okr. jakoteż sekcyę szkolną Rady miejskiej w krakowie o łaskawe uwzględnianie przy układaniu terna podań tylko tych nauczycieli (lek), którzy w charakterze tymczasowego (ej) nauczyciela (lki) pozostają najmniej 3 lata w szkołach krakowskich. Również uprasza tymczasowe nauczycielstwo o łaskawe nadawanie posad tymczasowych w Krakowie najmłodszemu nauczycielstwu z prowincyi“.

W dyskusyi zabierali głos pp. Werz, Piotrowski, Wiśniowski, poczem zabrał głos r. Konopiński, który na wstępie oświadczył, że o ile Rada miejska obsadza wolne posady stałych nauczycieli, liczy się zawsze z tem, by w pierwszym rzędzie miejscowe siły były uwzględniane. W dalszym ciągu podnosi mowca, że jedynie t. z. zetatowanie wszystkich szkół i klas mogłoby skutecznie zaradzić złemu, lecz na to kraj nie użycza potrzebnych funduszów. Mowca przyrze-

ka podnieść uchwalone na zebraniu rezolucye w sekcyi szkolnej Rady miejskiej.

R. Nowak podniósł niesprawiedliwy, a niczem nieusprawiedliwiony system podziału całego nauczycielstwa na klasy płac, co wytworzyło niezdrowe i anormalne stosunki, które też zmuszają nauczycielstwo krakowskie do stawiania pewnych zastrzeżeń w kierunku obsadzania posad stałych siłami z prowincyi.

P. Spławińska zaznacza, że w Radzie szkolnej okręgowej przy obsadzaniu posad stałych znalazł już oddawna zastosowanie system, popierający podania tych nauczycieli, którzy przez dłuższy czas pracują w Krakowie.

W głosowaniu przyjęto rezolucyę referenta.

W dalszym ciągu uchwalono bez dyskusyi również drugą rezolucyę o następującej treści: „Krakowskie nauczycielstwo tymczasowe potępia jakiekolwiek uboczne, pośrednie lub bezpośrednie staranie się petentów o otrzymanie stałej posady, uważając szukanie protekcyi za postępowanie, uwłaczające stanowi nauczycielskiemu i godności człowieka“.

Następnie uchwalono wysłać do Sejmu i do Rady szkolnej krajowej memoryał z następującemi postulatami nauczycielstwa krakowskiego: 1) 70 prc. płacy nauczyciela stałego dla nauczyciela tymczasowego z egzaminem dojrzałości, 2) 80 prc. płacy dla nauczyciela tymczasowego z egzaminem kwalifikacyjnym do szkół ludowych pospolitych, 3) 90 prc. płacy dla nauczyciela tymczasowego z egzaminem kwalifikacyjnym do szkół wydziałowych, 4) pięciolecia wliczalne od pierwszej nominacyi na nauczyciela tymczasowego w szkołach publicznych, 5) 20% dodatku na mieszkanie, ewentualnie dodatku drożyźnianego, 6) zaprowadzenie podwójnego etatu.

Nad powyższą rezolucyą otwarto dyskusyę, w której zabierali głos r. Nowak, p. Szkodziński, poczem r. Konopiński wskazał, że najlepszą drogą do zrealizowania tych żądań nauczycielstwa należy upatrywać w uproszeniu posłów sejmowych o zajęcie się tą sprawą, zwłaszcza zaś członków sejmowej komisyi szkolnej. Mowca sądzi, że o ile na porządek dzienny przyszłej sesyi sejmowej wejdzie sprawa reorganizacyi Rady szkolnej krajowej, nastręczy się dobra sposobność omówienia przed forum Sejmu tych postulatów nauczycielstwa.

Wykonanie wszystkich uchwał zgromadzenia przekazano stowarzyszeniu nauczycielskiemu „Ognisko“.

Wreszcie przyjęto wniosek p. Robaka, aby Rada szkolna okręgowa rozpisała natychmiast konkurs na stałe posady, wakujące od szeregu lat w szkołach gmin podmiejskich, oraz rezolucyę, domagającą się organizacyjnego rozdziału szkół mieszanych również w gminach przyłączonych.

Zebranie zamknął p. Michalski podziękowaniem, zwróconem pod adresem przybyłych radców miejskich, których dobra wola i interesowanie się sprawami nauczycielstwa potrafią wszyscy zebrani należycie ocenić.

Karnawał.

Ubiegła sobota zaznaczyła się w Krakowie niezwykłą ilością zabaw publicznych, które się świetnie udały.

W szeregu zabaw, które się w sobotę odbyły, jedno z pierwszych miejsc zajął bezsprzecznie piknik historyków U. U. J. Do poloneza, w którym wzięli udział profesorowie uniwersytetu pp. Krzyżanowski, Czermak, Sobieski, Bujak i Kutrzeba, stanęło około 100 par. Przy dźwiękach orkiestry 13 p. p. bawiono się bardzo ochoczo; wodzirejem był p. Kowalski, słuchacz praw.

Równie świetnie udała się w sobotę zabawa kostyumowa w Sokole podgórskim. We wspaniale przystrojonej w zieleń i kwiaty sali, przy dźwiękach muzyki sokolej pod batutą dzielnego druha Kappałki, przesunęło się mnóstwo par w mile oko nęcących kostyumach. Poloneza prowadził prezes Wodzinowski z dyrektorową Rollową w pierwszą parę, dalej dyr. Rolle z p. Kleinową, asesor miasta Łuczko z p. Moskalową i t. d. Do kadryla stanęło przeszło 120 par. Tańce prowadził niestrudzenie p. Klein.

Premiowanie kostyumów odbyło się imiennie ze względu na wielką ilość pięknych kostyumów. — I. nagroda (wachlarz) przypadła p. Farkasównie („Lato“), II. nagroda (bukiet) p. Kleinowej za oryginalny, wspaniały kostyum japoński, III. nagroda (bukiet) p. Naszkównie za kostyum pierota. Za kostyum męski otrzymał I. nagrodę p. Bobulski („Bocian“). Pozatem wyróżniły się kostyumy: p. Moskalowej (suknia tiulowa z bogatemi aplikacyami i kwiatami ręcznie malowanemi, w srebrne filtry strojona), „Dyabełek“ p. Dobrowolska, „Japonka“ p. Muchowicz, „Świetlanka“ p. Moskalówna, „Lilia wodna“ p. Gaździeczkówna, „Żniwiarka“ oraz kostyumy p. Gawędzkiej i Świętnickiej. Z męskich „Indyanin“ p. C., „Chrabąszcz“ i wesoły „Żyd“ p. Mączyński. Zabawa przeciągnęła się do godz. 8 rano.

Kronika.

Kraków, wtorek 7 lutego

Kalendarzyk kościelny: Romualda op. wyznawcy.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 7 min. 06, zachód o godz. 4 m. 41; długość dnia godzin 9 min. 35.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Mniej pochmurnie, mierne wiatry, temperatura niższa, zwolna lepiej, wypogodzenie.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Panna głupia“.

Teatr ludowy (przy ul. Rajskiej): „Druciarz“.

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza: w sali Muzeum techn.-przemysłowego o godz. 7 wieczorem: dr Filip Eisenberg „Walka z chorobami zakaźnemi“.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I szkoły realnej o godz. 6 wieczór: Dr Stan. Dobrzycki „Polska poezya ludowa“.

Posiedzenie dyskusyjne członków Towarzystwa technicznego w lokalu własnym o godz. 7 wieczorem.

Zabawa taneczna z kotylionem Tow. „Bratniej Pomocy“ kelnerów w sali Tow. strzeleckiego o godz. 9 wieczorem.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po poł.

Teatr miejski we Lwowie: „Dziecko księcia“.

Śnieg i mrozy. Ze wszystkich stron kraju nadchodzą wieści o obfitości spadłego w ostatnich dniach śniegu, oraz o coraz bardziej wzrastającym mrozie. W Galicyi wschodniej szalała wielka zadymka śnieżna, która przedewszystkiem dotkliwie odbiła się na ruchu pociągów kolejowych. Już trzeci dzień bowiem wszystkie pociągi ze Lwowa nadchodzą z godzinnemi spóźnieniami. W Krakowie również obniżyła się temperatura dość znacznie; wczoraj w nocy wskazywał termometr 12° C.

Wystawa rzeźby. Druga wystawa Towarzystwa „Rzeźba“ otwartą będzie we czwartek dnia 9 bm. o godz. 11 rano. Tegoroczną wystawę obesłał też mistrz rzeźby francuskiej, August Rodin, którego dzieła w ten sposób Kraków oglądać będzie po raz pierwszy.

Rok jubileuszowy „Chóru akademickiego“. Krakowski „Chór akademicki“ obchodzi w bieżącym roku 25-letni jubileusz swego istnienia. Komitet, w skład którego wchodzą członkowie z całego dwudziestopięciolecia, przygotowuje już program Zjazdu z uroczystym obchodem i koncertem na dzień 27 maja. W celu ustalenia listy uczestników i rozesłania szczegółowego programu uroczystości, zaprasza komitet wszystkich byłych członków „Chóru akademickiego“ o nadsyłanie adresów własnych i współczesnych kolegów, pod adresem: „Chór akademicki“, Kraków, ul. Jabłonowskich, (Dom akademicki). Równocześnie uprasza się wszystkie pisma polskie o przedrukowanie niniejszej odezwy.

Koncert uczącej się młodzieży. Dnia 11 bm. o godzinie 5 po południu w sali Towarzystwa technicznego przy ul. Straszewskiego l. 28 odbędzie się koncert na rzecz Stowarzyszenia opieki nad dziewczętami, urządzony siłami uczącej się młodzieży. — Na całość złożą się popisy na fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli, śpiew i deklamacya, oraz wesoły utwór sceniczny. Mamy nadzieję, że szlachetny cel Stowarzyszenia, dającego opiekę kobietom, pracującym na polu pedagogiki, oraz zachęcenie utalentowanej młodzieży do dalszej pracy artystycznej, sprawią, że sala wypełnioną będzie po brzegi. Bilety zamawiać można w biurze nauczycielskiem przy Stowarzyszeniu, ul. Kapucyńska 3, między godz. 12—1 lub 3—5.

Kursa gotowania dla pań i kucharek. Trzymiesięczne kursa wieczorne gotowania dla pań i dla kucharek zostaną otwarte dnia 13 b. m. w miejskiej szkole gospodarstwa domowego. Kurs dla pań odbywać się będzie we wtorki, czwartki i soboty od godz. 5 do 8 wieczorem, dla kucharek w poniedziałki, środy i piątki od godz. 4 do 7 wieczorem. — Na życzenie większości uczestniczek mogą być godziny nauki zmienione. Kursa obejmują naukę gotowania stosownie do stopnia wprawy, jaką posiadać będą zgłaszające się uczenice wraz z pewnemi teoretycznemi pouczeniami o sposobie badania środków spożywczych. Opłata za kurs wynosi dla pań 18 kor. t. j. 8 kor. za naukę a 10 kor. za sporządzone potrawy, które są własnością hospitantek; dla kucharek nauka jest bezpłatną, a koszta potraw wynoszą 7 koron 50 hal. miesięcznie. Bardzo ubogim kucharkom może i ta suma jeszcze zostać zniżoną.

Wszelkich wyjaśnień udziela dyrekcya miejskiej szkoły gospodarstwa domowego (ul. Pędzichów l. 15), gdzie można się na kursa zapisywać od godziny 9 do 1 przed południem. Należy się spodziewać, że panie nasze zrozumieją ważność kursów i bądź wezmą w nich udział same, bądź też ułatwią swym służącym udział w nauce, zapewniając sobie w ten sposób pewne i wyćwiczone kucharki.

Kursa majsterskie dla szewców. Dnia 13 marca b. r. rozpocznie się w Krakowie 8-tygodniowy krajowy kurs majsterski dla szewców, na który przyjętych zostanie 14 kandydatów z Krakowa i okolicy. O przyjęcie na kurs mogą się ubiegać majstrowie i czeladnicy szewscy, którzy ukończyli 24 rok życia. Nauka jest bezpłatną. Ubodzy kandydaci mogą otrzymać przez czas nauki zasiłek po 2 K dziennie. Podania o przyjęcie na kurs, napisane własnoręcznie, należy wnieść do dnia 26 lutego b. r. pod adresem dyrekcyi miejskiego Muzeum przemysłowego w Krakowie. Bliższych informacyj udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Loterya fantowa na dochód Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w pierwszą niedzielę postu t. j. 5 marca a nie 26 b. m. jak to pierwotnie ogłoszono. Powodem przesunięcia terminu loteryi jest I. bal prasy, zapowiedziany również na 26 b. m.

Z Towarzystwa technicznego. We wtorek d. 7 b. m, o godzinie 7 wieczór odbędzie się w lokalu własnym (Straszewskiego 28) posiedzenie Towarzystwa. Na porządku dziennym: 1) Dokończenie dyskusyi „Cele i zadania Towarzystw technicznych oraz czego od Towarzystw tych członkowie żądać mogą“; 2) Dalszy ciąg dyskusyi „Wnioski komisyi Wielkiego Krakowa“. Goście mile widziani.

Walne zgromadzenie powszechnego Towarzystwa budowy tanich domów mieszkalnych i domów robotniczych odbędzie się we czwartek dnia 16 lutego 1911 roku o godz. 8 wieczorem w sali tanich domów przy ulicy Bocheńskiej l. 7. Przedmiotem obrad będzie zmiana statutu, w celu uczynienia zadość ustawie o funduszu mieszkaniowym. Stosownie do przepisu § 32 statutu wystarcza obecność 1/15 liczby członków.

Z Towarzystwa „Esperanto“. Wtorkowe zebranie esperantystów zgromadziło znaczny zastęp słuchaczy, którzy z zainteresowaniem wysłuchali rzeczowego i ciekawego odczytu p. Jakimczuka na temat: „Pri ukraina literaturo“. Prelegent przytoczył ponadto w swoim tłomaczeniu kilka wierszy Szewczenki i innych poetów ukraińskich. Esperantystka p. Strickerówna deklamowała Funebran marson“ de Ujejski (Marsz żałobny) w znakomitym przekładzie Leona Zamenhofa. Na zakończenie p. Gurwicz odśpiewał parę pieśni esperanckich. Jednocześnie Towarzystwo podaje do wiadomości, iż w poniedziałek 6 b. m. rozpoczynają się kursa niższe i wyższe języka „Esperanto“ w siedzibie Towarzystwa, ul. Floryańska l. 39, II p. Opłata K 5, dla członków bezpłatnie. Walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się w niedzielę 12 b. m. po południu.

Koło artystyczne zawiązało się w ubiegłym miesiącu w grupie urzędników poczt i telegrafu w Krakowie. Celem Koła jest urządzanie przedstawień operowych, operetkowych, dramatycznych, wieczorów humorystycznych, koncertów i t. d. o wyższym aniżeli przeciętnym zakroju amatorskim, dla przysporzenia funduszu zapomogowego im. Bilińskiego. Wydział grupy na odbytem posiedzeniu d. 21 stycznia b. r. zatwierdził regulamin oraz dyrekcyę Koła. W skład dyrekcyi weszli: dyrektor artystyczny p. R. Dobrowolski, administrator p. D. Papp, sekretarz I: p. Adam Lubański, sekretarz II: p. Tad. Hałatek, skarbnik: p. Karol Huciński, inspicyent: p. St. Sikorski, bibliotekarz: p. Giermek. Kierownictwo muzyczne objął znany zaszczytnie ze swojej działalności artystycznej prof. śpiewu p. A. Issakowicz. Wielu znanych pierwszorzędnych śpiewaków-amatorów przystąpiło do Koła. Przedstawienia rozpoczną się z początkiem marca b. r. Na liczne zapytania P. T. pań i panów amatorów oznajmia się, że objaśnienia co do przyjęcia oraz wpisy odbywają się codziennie między 7—9 wieczorem w lokalu grupy ul. św. Tomasza l. 2. III. p.

Pierwsze doroczne walne zgromadzenie IX. Koła T. S. L. im. Król. Jadwigi odbędzie się dnia 17 lutego b. r. o godz. 4 po południu (ul. Mikołajska 10).

Walne zgromadzenie krak. Towarzystwa miłośników cytry wybrało dnia 16 stycznia prezesem Eustachego hr. Potockiego, dyrektorem artystycznym prof. Teodora Stacha, oraz nowy wydział, który się następująco ukonstytuował: wiceprezes Władysław Latacz, sekretarz Tadeusz Rotter, skarbnik Julian Gałek, gospodyni i biblioterka Marya Gałkówna; wydziałowi: Grzegorz Senowski, Hipolit Wójciński; zastępcy wydziałowych: Karol Sapecki (gospodarz), Franciszek Kostia, Gustaw Skupin; komisya kontrolująca: Karol Cyfrowicz, Władysław Cyrek, Stanisław Czajka.

Usiłowane samobójstwo gimnazyalisty. Ekssternista VIII klasy gimnazyum wadowickiego. M. Rz., który przed kilku dniami strzelił do siebie w zamiarze samobójczym w okolicę serca, został oddany opiece lekarskiej dra Pisarskiego w Krakowie. Po dokonaniu operacyi niedoszły samobójca czuje się wcale dobrze; życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

— **Wypadek przy pracy.** Wczoraj po południu zawezwano pogotowie ratunkowe do fabryki Peterseima przy ul. Szkolnej, gdzie 28-letniego robotnika, Jana Smagacza, kopnął koń tak fatalnie, że spowodował pęknięcie kości czołowej. Smagacza przewieziono do szpitala Bonifratrów.

Atak epilepsyi. Wczoraj wieczorem dostała w jednym z wozów tramwajowych 20-letnia Irena Marus, żona majstra fabrycznego, zamieszkała w Łobzowie, napadu epilepsyi. Sprowadzona na pogotowie ratunkowe, odzyskała po dłuższej chwili przytomność i została przewieziona do domu.

Przysypany ziemią. Wczoraj po południu przywieziono pociągiem pospiesznym z Trzebini górnika Jana Małkusa, zamieszkałego w Kątach, który, pracując w kopalni „Matylda“, został przysypany ziemią. Małkus doznał prócz poważnych ran na głowie i nogach także złamania żeber. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala św. Łazarza.

Z sali sądowej. (O zbrodnię oszustwa). Wczorajsza rozprawa przeciw Franciszkowi Woźniakowi zakończyła się wyrokiem, uwalniającym oskarżonego od winy i kary, przysięgli bowiem zaprzeczyli pytanie w kierunku oszustwa.

Mianowania. „Gazeta Lwowska“ donosi: Rada szkolna krajowa zamianowała zastępcami nauczycieli Władysława Podobińskiego i Stanisława Lacha w gimnazyum w Sanoku.

„Wiener Ztg“ ogłasza: Minister skarbu zamianował sekretarza dra Ernesta Kwiatkowskiego radcą skarbowym w obrębie dyrekcyi skarbu w Wiedniu.

Zmarli.

August Gincel, starszy sztygar, w 38 roku życia umarł w Karwinie na Śląsku austryackim. Zmarły był bratem p. Józefa Gincla nauczyciela w szkole im. Wład. Jagiełły, gospodarza Tow. demokratycznego w Krakowie. — Pogrzeb odbędzie się w Karwinie jutro, we środę, o godz. 3 po południu.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 6 lutego.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): J. Brzeski z Nowego Jorku, dr August Bukowski z żoną z Wadowic, inż. Jan Meisner ze Stryja, dr Kazimierz Doński z Berlina, Jan Gaul·ński ze Stanisławowa, Władysław Marynowski ze Lwowa, Stefan Romankow z Mielca, Jan Lubczyński z Limanowej, Leopold Baier z Wiednia, T. Siegl z Kromieryża, Edmund Jakubowski z Warszawy, J. Rakoczy z Morawskiej Ostrawy, Karol Grondziel z Mysłowic, B. i H. Stauer z Makowa, M. Sowa z Czerniowiec, F. St. Lautauers, Hugo Urban z Pragi, Franciszek Ksawery Gazda z Cieszyna, Władysław Dzięcielewski ze Sambora.

HOTEL NARODOWY, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane) Zygmunt Snawadzki z Częstochowy, Stanisław Wolff z Sosnowca, Oktawia Tomaszewska z Bójanowa, Wiktory Urban z Warszawy, Helena Tarnawiecka z Hliboki, Walerya Bijałd, Stefania Porankowska z Berlina, Kazimierz Laskowski z Bogumina.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 6 lutego. — Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 297·75. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 287·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 300·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 252·50. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 143·—. b) beprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 40·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 537·—. Clary 40 złr. m. k. 190·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 112·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 93·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 255·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 85·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 57·75. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 69·—. Salma 40 złr. m. 266·—. Pożyczka Salzburga 20 złr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 257·40. Tureckie oblig. prem. kolei prc. —·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 559·—.

Berlin, 6 lutego. — Austryackie banknoty 85·35. Spirytus —·—.

Paryż, 6 lutego. Renta 3-prc. 97·65. Mąka 36·55.

Frankfurt, 6 lutego. Austr. kred. 213·25. Koleje państwowe —·—. Disconto 195·50. Laura —·—.

Usposobienie: silne.

Z drukarni Literackiej w Krakowie ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski